

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 22 marca 2017 roku***

***Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny***

***w następującym składzie :***

***Przewodniczący : Sędzia SR Tomasz Kalsztein***

***Protokolant : Milena Bartłomiejczyk***

***po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2017 roku w Łodzi***

***na rozprawie***

***sprawy z powództwa P. J.***

***przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.***

***o zapłatę***

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz P. J. kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od dnia 19 maja 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.451 (dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt jeden) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 2.979,94 (dwa tysiące dziewięćset siedemdziesiąt dziewięć złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze) złotych tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 871/13

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 21 października 2013 roku powódka reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 19 maja 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych. Nadto wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość oraz o zwolnienie od kosztów postępowania w całości. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 18 lutego 2012 roku powódka poślizgnęła się i upadła na oblodzonym chodniku przynależącym do nieruchomości Centrum Handlowe (...) położonego przy ulicy (...) w Ł.. W wyniku upadku powódka doznała obrażeń ciała. Odpowiedzialność za wypadek i jego skutki ponosi D. B. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą „ PHU (...), do którego obowiązków należało sprzątnięcie chodnika w miejscu zdarzenia, a który w dacie zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...). Pozwany wezwany do zapłaty odmówił spełnienia świadczenia.

/pozew k. 2-8/

W odpowiedzi na pozew z dnia 2 listopada 2012 roku (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym wniósł o oddalenie powództwa w całości o raz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pisma pełnomocnik pozwanego wskazał, iż w jego ocenie zarządca terenu nie dokonał skutecznego powierzenia zarządu nad przedmiotową nieruchomością osobie trzeciej w rozumieniu art. 429 k.c. , gdyż PHU (...) D. B. nie stał się faktycznym włodarzem terenu a jedynie wykonawcą usług kompleksowych z zakresu sprzątnia i nie miał możliwości swobodnego doboru metod i form wykonywania zlecenia w kontekście osiągnięcia umówionego celu. Zdaniem pozwanego brak jest też w sprawie przesłanki w postaci zawodowego wykonawstwa i wyspecjalizowania PHU (...) D. B. w świadczeniu usług usuwania skutków zimy. Niezależnie od powyższego w ocenie pozwanego nie można postawić zobowiązaniem do zimowego utrzymania terenu w miejscu gdzie doszło do wypadku zarzutu zaniechania lub wadliwego wykonania obowiązków. Akcja zimowa była prowadzona w sposób należyty i ciągły, na bieżąco kontrolowano jej efekty i skuteczność. Z tych przyczyn ze strony ubezpieczonego przedsiębiorcy została zachowana należyta staranność w dbaniu o stan chodnika i drogi a co za tym idzie brak jest odpowiedzialności pozwanego za zaistniałe zdarzenie. W zakresie wysokości żądania pozwany podniósł, że jest ono wygórowane i nieudowodnione.

/odpowiedź na pozew k. 51-58/

W piśmie procesowym z dnia 11 grudnia 2013 roku pełnomocnik powódki podtrzymał dotychczasowe twierdzenia i wnioski zawarte w pozwie. W uzasadnieniu uznał zarzut rzekomego braku skutecznego powierzenia zarządu nad przedmiotową nieruchomością osobie trzeciej za bezzasadny wskazując, iż w świetle zapisów umowy z dnia 1 czerwca 2006 roku zawartej pomiędzy Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w Ł. a PHU (...) D. B. doszło do umownego powierzenia ustawowych obowiązków zarządcy nieruchomości w zakresie usuwania skutków zimy na rzecz PHU (...) D. B. zaś działalność gospodarcza tego przedsiębiorcy obejmowała również zawodowe wykonawstwo w zakresie usuwania skutków zimy przedstawiając w tym zakresie szczegółową argumentację. W dalszej części pisma przedstawiał argumentację uzasadniającą przesłanki odpowiedzialności PHU (...) D. B. oraz argumentację dla uzasadnienia wysokości dochodzonego roszczenia.

/pismo procesowe z dnia 11 grudnia 2013 roku k. 68-70/

Postanowieniem z dnia 12 maja 2014 roku Sąd zwolnił powódkę od kosztów sądowych w całości.

/postanowienie k. 97/

Na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku pełnomocnik powódki popierał powództwo i wniósł o zasądzenie kosztów. W imieniu pozwanego nikt się nie stawił – zawiadomienie dla pełnomocnika doręczone.

/protokół rozprawy z dnia 8 marca 2017 roku – zapis na płycie CD k. 227 adnotacja 00:00:21-00:01:56/

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 18 lutego 2012 roku w Ł. w godzinach wczesno - porannych P. J. poślizgnęła się na oblodzonym i nieposypanym chodniku znajdującym się między pawilonem Centrum Handlowego (...) a rynkiem gdzie robiła zakupy i upadła.

/zeznania świadka M. W. (1) k. 98, zeznania świadka A. W. k. 99, zeznania powódki – protokół skrócony rozprawy z dnia 8 marca 2017 roku -zapis na płycie CD k. 227 adnotacja 00:04:27-00:09:06/

Naoczniymi świadkami upadku powódki byli M. W. (2) oraz A. W., którzy po tym jak zobaczyli, że powódka upadła pośpieszyli jej na pomoc. Pomogli powódce wstać i wezwali karetkę pogotowia ratunkowego. Miejsce upadku powódki jest uczęszczane przez ludzi.

/zeznania świadka M. W. (1) k. 98, zeznania świadka A. W. k. 99/

Tego dnia było bardzo ślisko. Były zlodowacenia gdyż śnieg nie był zgarnięty. Śnieg był rozdeptany przez ludzi i zamrożony.

/zeznania świadka A. W. k. 99, zeznania świadka P. L. k. 141-142/

W dniu 18 lutego 2012 roku było zimno.

/zeznania świadka M. W. (1) k. 98/

Bezpośrednio po zdarzeniu powódka była diagnozowana i leczona na Oddziale Chirurgii Urazowo - Ortopedycznej III Szpitala Miejskiego im dr K. J. w Ł. gdzie rozpoznano u powódki złamanie otwarte I stopnia kości przedramienia ręki prawej i złamanie lewej kości łonowej. W dniu przyjęcia do Szpitala u powódki dokonano nastawienia i fiksacji drutami Krirschnera złamania trzonu kości promieniowej i łokciowej. Operowaną kończynę unieruchomiono w gipsie dłoniowo – ramiennym. Po wygojeniu rany i zdjęciu szwów skórnych w stanie ogólnym dobrym powódka w dniu 28 lutego 2012 roku została wypisana do domu z zaleceniem utrzymywania opatrunku gipsowego przez okres 2 miesięcy i kontrolą w poradni ortopedycznej po tym czasie, leżenia przez okres 6 tygodni i przyjmowania leków.

W dniu 18 października 2012 roku na Oddziale Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej ww. Szpitala przeprowadzono u powódki zabieg usunięcia metalu. Przebieg około i po operacyjny był niepowikłany. Po wykonaniu jałowych opatrunków powódka w stanie ogólnym i miejscowym dobrym tego samego dnia została wypisana do domu. Powódce zalecono dalszą opiekę w poradni ortopedycznej.

W dniach 27 marca, 24 kwietnia, 28 maja i 19 września 2012 roku powódka leczyła się w poradni Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej ww. Szpitala.

Po wypadku powódka leczyła się w poradni Rehabilitacji Zakładu Opieki Zdrowotnej M. w Ł. skąd otrzymywała skierowania na zabiegi fizjoterapeutyczne.

W okresach od dnia 16 do 29 stycznia 2013 roku, od 18 marca do 29 marca 2013 roku, od 20 maja do 4 czerwca 2013 roku, od 17 września do 30 września 2013 roku od 21 stycznia do 3 lutego 2014 roku, od 14 kwietnia do 28 kwietnia 2014 roku, od 17 listopada do 28 listopada 2014 roku powódka przechodziła zabiegi fizjoterapeutyczne na złamaną kończynę

/dokumentacja medyczna k. 16-19, k. 113-118, k. 119- 122, k. 139, zeznania powódki – protokół skrócony rozprawy z dnia 8 marca 2017 roku -zapis na płycie CD k. 227 adnotacja 00:04:27-00:09:06/

W chwili obecnej powódka nie uczęszcza na rehabilitację.

/zeznania powódki – protokół skrócony rozprawy z dnia 8 marca 2017 roku -zapis na płycie CD k. 227 adnotacja 00:09:06-00:13:03/

Badanie ortopedyczne z dnia 9 lipca 2016 roku wykazało u powódki deficyt wyprostowania prawego stawu łokciowego , znaczne ograniczenie ruchomości przedramienia, ręki oraz palców prawej kończyny górnej będących następstwem przedmiotowego zdarzenia.

/opinia biegłego z zakresu ortopedii Z. P. k. 193-194/

Po wyjściu powódki ze szpitala opiekę nad powódką przez okres dwóch miesięcy sprawowały M. L. i H. L. które na zmianę nocowały u powódki. Powódce pomagała także P. L. i sąsiedzi. Powódka przez okres dwóch miesięcy leżała w łóżku, przez osiem tygodni nosiła gips. Powódka nie mogła się sama ubierać, jeść umyć. Trzeba było jej podawać basen. M. L. zawoziła powódkę do lekarza na kontrolne badania.

Powódka zażywała leki przeciwbólowe, stosowała maści i zastrzyki. Złamana ręka bardzo bolała powódkę.

Przed wypadkiem powódka była osobą samodzielną, energiczną.

W chwili obecnej powódka nie jest w stanie wykonywać takich czynności jak pranie czy sprzątanie. W okresie zimowym powódka nie jest w stanie samodzielnie zrobić zakupów, latem też nie robi wszystkich zakupów. W robieniu ciężkich zakupów, praniu, sprzątaniu, myciu okien powódce pomagają M. L. i H. L.. Powódka ma trudności z pokrojeniem chleba, ma problemy przy jedzeniu. Powódka nie może podnieść ręki do góry, dźwigać.

Do chwili obecnej powódka odczuwa bóle złamanej ręki, bóle palców i miednicy. Powódka odczuwa też lęk jak pogoda jest niesprzyjająca jak jest ślisko.

/zeznania świadka M. L. k. 98-99, zeznania świadka H. L. k. 99, zeznania świadka P. L. k. 141-142, zeznania powódki – protokół skrócony rozprawy z dnia 8 marca 2017 roku -zapis na płycie CD k. 227 adnotacja 00:04:27-00:13:03/

Zakres obrażeń ciała doznanych przez powódkę w wyniku wypadku z dnia 18 lutego 2012 roku obejmował prawą kończynę górną – kości prawego przedramienia. Z ortopedycznego punktu widzenia uwzględniając zarówno ograniczenie ruchomości prawego stawu łokciowego, prawego przedramienia jak i patologie prawej ręki zasadnym jest uznanie, że powódka w wyniku wypadku z dnia 18 lutego 2012 roku doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 35 %. Uszczerbek ma charakter trwały gdyż dalsza jakakolwiek terapia może nieznacznie poprawić funkcje prawej kończyny górnej nie usunie następstw przedmiotowego zdarzenia. Ustalony procentowy uszczerbek na zdrowiu powódki został orzeczony na podstawie punktu 123 b tabeli uszczerbków stanowiącej załącznik do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania - Dz.U.2002.234.1974 ze zm.) ponieważ dysfunkcja prawej kończyny górnej opisana w badaniu przedmiotowym bardziej zbliżona jest do opisu zawartego w tym punkcie b nie pod literą a. U powódki występuje bowiem znaczne zniekształcenie szczególnie palców rąk w postaci przykurczów palców II – V oraz duże ograniczenie ruchomości co przekłada się na znaczna dysfunkcje prawej ręki. Powódka skutki przedmiotowego wypadku odczuwać będzie stale. Dysfunkcja prawej Koszyny górnej spowodowana wypadkiem a w szczególności dysfunkcja prawej ręki w sposób bardzo istotny ogranicza sprawność w wykonywaniu czynności dnia codziennego. Ograniczenie sprawności ręki skutkuje tym, iż obecnie pełni ona rolę pomocniczą w stosunku do prawej ręki. Zmiana z prawo na leworęczną jest praktycznie niemożliwa. Z tego powodu ograniczenie aktywności życiowej powódki jest znaczne.

/opinia biegłego z zakresu ortopedii Z. P. k. 193-194/

Do poślizgnięcia się powódki i w konsekwencji jej upadku doszło na terenie zarządzanym przez Spółdzielnię Mieszkaniową im. (...) w Ł. /bezsporne/.

W dniu 1 czerwca 2006 roku Spółdzielnia Mieszkaniowa im. (...) zawarła z PHU (...) D. B. umowę, której przedmiotem zgodnie z § 1 było wykonywanie usług porządkowych na nieruchomości nr 72 na terenach utwardzonych polegających na usuwaniu w okresie jesienno – zimowym błota, śniegu, lodu (usypywanie go w przyzmy) z chodników i ciągów komunikacyjnych (ciągi pieszo – jezdne), zatok i podjazdów parkingowych oraz posypywanie ich piaskiem. Przy dużych opadach obowiązkowy był wywóz śniegu z usypanych przyzmy. Nadto w umowie wskazano, że prace nad uprzątnięciem śniegu powinny być podejmowane natychmiast po opadach a w przypadku opadów ciągłych w czasie ich trwania. W myśl § 2 pkt 2 zleceńobiorca ponosił pełną odpowiedzialność materialną za zdarzenia i wypadki którym ulegną osoby trzecie na terenie objętym niniejszą umową z tytułu ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej. Początkowo umowa została zawarta na okres od dnia 1 lipca 2006 roku do dnia 30 czerwca 2009 roku. Aneks nr 5 który zaczął obowiązywać od dnia 1 lipca 2009 roku strony ustaliły, iż umowa zostaje zawarta na czas nieoznaczony.

/umowa z dnia 1 czerwca 2006 roku k. 21 odwrót – 22, aneksy do umowy k.22 odwrót – 25, wydruk z GUS k. 27, wydruk z CEiDG k.28/

PHU (...) D. B. prowadzi działalność gospodarczą sklasyfikowaną w Polskiej Klasyfikacji Działalności pod poz. 81.29Z i opisaną jako „Pozostałe Sprzątanie”. Podklasa ta obejmuje zmiatanie i polewanie ulic i usuwanie śniegu i lodu włącznie z usuwaniem śniegu i lodu z dachów budynku. Nadto wykonuje on również działalność opisaną jako „Niespecjalistyczne sprzątanie budynków i obiektów przemysłowych (81.21 Z). Działalność ta może obejmować także sprzątanie chodników.

/wydruk CEDiG k. 64/

PPHU (...) D. B. w okresie zimowym nie wprowadził dla swoich pracowników określonych godzin pracy. Ich godziny pracy zależą od warunków pogodowych. Jeśli nie ma opadów śniegu gospodarz pracę rozpoczyna od godziny 7 rano i pracuje do godziny 15. Jeśli występują opady śniegu to gospodarz pracę rozpoczyna od godziny 4 i pracuje do godziny 22. Do zakresu obowiązków gospodarza należało odśnieżanie, posypywanie piaskiem bądź solą i od czasu do czasu skuwanie lodu. Przy wykonywaniu pracy gospodarz używa łopaty, szufelki, taczki, wiadra. Jest jeszcze ciągnik, który jest wykorzystywany do większych powierzchni.

W czasie kiedy doszło do zdarzenia osobą odpowiedzialną za utrzymanie porządku w miejscu upadku powódki był H. S. zatrudniony przez D. B..

Do obowiązków H. S. w okresie zimowym należało odgarnianie śniegu i posypywanie piaskiem i solą oraz skuwanie lodu. Do tych czynności H. S. używa traktorka, łopaty i siewki. Przeważnie nawierzchnie posypuje solą i piaskiem ręcznie ponieważ w okolicach rynku nie można wjechać traktorem. W przypadku gdy pojawią się opady śniegu nawierzchnię posypuje solą cały czas, a jak opady ustąpią posypuje się ją piachem. Zimą jak są opady śniegu to pracę zaczyna od godziny 3, 4 rano, i pracuje nawet w niedzielę. Jak nie ma opadów to pracę zaczyna od 6, 7 rano. Jak pada cały dzień to H. S. jest obecny na rynku cały dzień, również po jego zamknięciu. Jeśli opady śniegu pojawiają się późnym wieczorem to H. S. do pracy przychodzi następnego dnia o 3 -3.30 nad ranem. Jeżeli jest taka potrzeba pojawiają się dodatkowi pracownicy i jest też dodatkowy sprzęt. H. S. mieszka w odległości 100 metrów od miejsca pracy i jest w stanie przystąpić do pracy w ciągu 15 minut. Osobą nadzorującą H. S. jest A. G. (1). Decyduje on kiedy H. S. ma sprzątać. A. G. (2) dokonuje kontroli w miarę potrzeby. A. G. (2) stara się aby było jak najlepiej ale czasami może czegoś nie zauważyć. Nie da wykonywać pracy tak aby w każdym miejscu było wszystko odśnieżone. Jak A. G. (2) chodzi i dokonuje kontroli stanu nawierzchni to na jednym odcinku jest dobrze a zaraz dalej jest ślisko. Jeżeli nie jest on zadowolony z pracy gospodarza to rozmawia z nim a jeżeli to nie pomaga to pracownik taki zostaje zwolniony. Jeśli pojawiają się zgłoszenia od mieszkańców zgłoszenia te Spółdzielnia przekazuje je A. G. (3). Nadzór nad stanem nawierzchni w okresie zimowym sprawuje również Straż Miejska. W przypadku nieprawidłowości stwierdzonych przez Straż Miejską wystawia ona mandaty bądź nakazuje wykonać określone czynności.

/zeznania świadka D. B. k. 143, zeznania świadka H. S. k. 142- 143, zeznania świadka A. G. (2) k. 168-169/

Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe (...) D. B. posiadało w dacie zdarzenia ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...).

/bezsporne w tym polisa (...) nr (...) – akta szkody/

Pismem z dnia 18 kwietnia 2013 roku powódka reprezentowana przez pełnomocnika (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. zgłosiła PPHU (...) D. B. szkodę wzywając go do zapłaty na swoją rzecz kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w terminie do dnia 18 maja 2013 roku.

/zgłoszenie szkody i wezwanie do zapłaty k. 29,29 odwrót/

PPHU (...) D. B. przekazał zgłoszenie szkody pozwanemu w dniu 29 kwietnia 2012 roku.

/druk zgłoszenia szkody – akta szkody – bez numeru karty/

Pismem z dnia 10 maja 2013 roku pozwany potwierdził otrzymanie zgłoszenia szkody.

/pismo z dnia 10 maja 2013 roku k. 33/

Decyzją z dnia 13 czerwca 2013 roku pozwany stwierdził brak podstaw do uznania zgłoszonych roszczeń uznając, iż czyn zawiniony po stronie ubezpieczonego w postaci nienależytego zimowego utrzymania chodnika nie został wykazany w stopniu pozwalającym na przyjęcie odpowiedzialności za szkodę.

/decyzja z dnia 13 czerwca 2013 roku k. 36, 36 odwrot/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy – tj. dokumentacji medycznej powódki, dokumentów zgromadzonych w aktach szkody, jak również w oparciu dowód z przesłuchania powoda, i zeznających w sprawie świadków: M. L., H. L., M. W. (1), A. W., P. L., H. S., A. G. i D. B.. Dokumenty złożone do akt nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Sąd pominął natomiast dokumenty w postaci karty informacyjnej z dnia 10 grudnia 2015 roku (k. 181, 181 odwrot) i karty informacyjnej z dnia 16 lutego 2016 roku (k. 182, 182 odwrot) bowiem okoliczności z nich wynikające nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W zakresie ustaleń faktycznych odnośnie skutków zdarzenia z dnia 18 lutego 2012 roku dla zdrowia powódki, w szczególności doznanego uszczerbku na zdrowiu Sąd w głównej mierze oparł się na pisemnej opinii biegłego z zakresu ortopedii. Wnioski biegłego zostały należycie uzasadnione z punktu widzenia argumentacji medycznej, poprzedzonej dokładnym badaniem przedmiotowym powódki. Ponadto opinia ta po jej uzupełnieniu nie była ostatecznie kwestionowana przez żadną ze stron. Uwzględniając powyższe Sąd uznał opinie biegłego ortopedy Z. P. za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych.

### ***Sąd Rejonowy zważył co następuje:***

W niniejszej sprawie powódka wносиła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Nadto wносиła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Szkada na osobie miała wynikać z urazu doznanego przez powódkę w następstwie upadku na śliskiej nawierzchni chodnika znajdującego się przy nieruchomości Centrum Handlowe (...) w Ł., który to teren pozostawał w zarządzie Spółdzielni Mieszkaniowej im. S. B. w Ł. a które powierzyło świadczenie usług porządkowych na tym terenie firmie PHU (...) D. B.. Firma ww. miała zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej OC w pozwanym Towarzystwie (...).

Pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. w pierwszej kolejności wskazywał, że zarządca terenu nie dokonał skutecznego powierzenia zarządu nad przedmiotową nieruchomością osobie trzeciej w rozumieniu art. 429 k.c. Dodatkowo podnosił, że ze strony ubezpieczonego przedsiębiorcy została zachowana należyta staranność w dbaniu o stan chodnika i drogi a co za tym idzie brak jest odpowiedzialności pozwanego za zaistniałe zdarzenie. W zakresie wysokości żądania pozwany podniósł że jest ono wygórowane i nieudowodnione.

W ocenie Sądu zarzut pozwanego co do braku skutecznego zwolnienia się przez Spółdzielnię Mieszkaniowa im. (...) w Ł. jest chybiony.

W myśl art. 429 k.c. kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo, że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swojej działalności zawodowo trudnią

się dokonywaniem takich czynności. Odpowiedzialność ta wiąże się z powierzeniem wykonania czynności osobie, która zajmuje wobec powierzającego pozycję samodzielną.

W sprawie bezspornym jest, że Spółdzielnię Mieszkaniową im. (...) w Ł. i PHU (...) D. B. łączyła umowa zawarta w dniu 1 czerwca 2006 roku.

Z umowy tej wprost wynika jaki zakres prac został powierzony do wykonania firmie (...). W § 1 tejże umowy wskazano, że do P.H.U. (...) D. B. należy wykonywanie prac porządkowych polegających między innymi na usuwaniu w okresie jesienno-zimowym śniegu i lodu z chodników, posypywanie ich piaskiem, a przy dużych opadach również na obowiązkowym wywozie śniegu. Ponadto wyraźnie zaznaczono, że prace nad uprzątnięciem śniegu powinny być podejmowane natychmiast po opadach, a w przypadku opadów ciągłych w czasie ich trwania. Z treści umowy nie wynika aby ww. firma zobowiązana była do świadczenia pracy pod kierownictwem i wskazówkami Spółdzielni. Umowa nie precyzowała metod i form wykonywania zlecenia. Ich dobór należał zatem do PHU (...) D. B., który miał jedynie obowiązek wywiązania się z nałożonych na niego prac. Nadto w myśl § 2 pkt 2 PHU (...) D. B. przyjął na siebie pełną odpowiedzialność materialna za zdarzenia i wypadki którym ulegną osoby trzecie na terenie objętym niniejszą umową z tytułu ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej.

W przedmiotowym stanie faktycznym doszło zatem do umownego powierzenia ustawowych obowiązków zarządcy nieruchomości w zakresie usuwania skutków zimy na rzecz P.H.U. (...) D. B., jako przedsiębiorcy prowadzącemu działalność gospodarczą w takim zakresie.

Dodatkowo zaznaczenia wymaga okoliczność, że P.H.U. (...) zawierając wskazaną powyżej umowę zdawało sobie sprawę z zakresu obowiązków, jakie na siebie przyjmuje. Jeśli zatem zobowiązało się do wykonywania prac związanych z usuwaniem skutków zimy, to znaczy, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej świadczyło również tego rodzaju usługi. W przeciwnym razie P.H.U. (...) nie zdecydowałoby się na zawarcie umowy o przedmiotowej treści. Przedmiot prowadzonej działalności może być szeroki i nie ogranicza się tylko do jednego rodzaju usług. Wydruk z GUS określa tylko ogólnikowo rodzaj prowadzonej działalności, z jednoczesnym zaznaczeniem, że chodzi jedynie o działalność przeważającą. Zaś z wydruku z systemu CEIDG załączonego przez pozwanego do odpowiedzi na pozew wynika, że jedną z działalności wykonywanych przez D. B. jest działalność opisana jako „Pozostałe Sprzątnięcie” (81.29Z) która obejmuje zamiatanie i polewanie ulic i usuwanie śniegu i lodu włącznie z usuwaniem śniegu i lodu z dachów budynku. Nadto wykonuje on również działalność opisaną jako „Niespecjalistyczne sprzątnięcie budynków i obiektów przemysłowych (81.21 Z). Działalność ta może obejmować także sprzątnięcie chodników. Wobec powyższego nie powinno być wątpliwości, że działalność gospodarcza prowadzona przez Pana D. B. obejmuje również zawodowe wykonawstwo w zakresie usuwania skutków zimy.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego jest art. 415 k.c. w zw. z art. 441 § 1 w zw. z art. 445 § 1 k.c. Stosownie do przepisu art. 415 k.c. kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę zobowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami pozwalającymi na przyjęcie powyższej odpowiedzialności są: powstanie szkody, zdarzenie, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy (czyn niedozwolony) oraz związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą, to jest szkoda ma być zwykłym następstwem takiego zdarzenia.

Wina podmiotu odpowiedzialnego ma miejsce wówczas, gdy mamy kumulatywnie do czynienia z bezprawnym zachowaniem, złym zamiarem - w postaci świadomości lub chęci wyrządzenia szkody, bądź niedbalstwem-w postaci niedołożenia należytej staranności wymaganej w danych okolicznościach, przy jednoczesnym braku ustawowych okoliczności wyłączających winę. Zauważyć w tym miejscu należy, iż czyn niedozwolony oznacza kategorie prawną obejmującą swym zakresem przedmiotowym zachowania (działania i zaniechania) polegające na naruszeniu pewnych ogólnych tj. spoczywających na każdym i względem każdego, reguł ostrożności, dbałości o interesy, życie, zdrowie innych podmiotów słowem należytego zajmowania się innymi dobrami prawnymi.

Odnosząc się do zarzutu braku zawinienia ze strony firmy PHU (...) D. B. podnieść należy co następuje.

Źródłem odpowiedzialności D. B. prowadzącego działalność pod firmą PHU (...) D. B. jest umowa jaka łączyła jego firmę ze Spółdzielnią Mieszkaniową im. (...) w Ł.. Na podstawie tej umowy firma (...) zobowiązała się do wykonywania usług porządkowych na nieruchomości nr 72 na terenach utwardzonych polegających na usuwaniu w okresie jesienno – zimowym błota, śniegu, lodu (usypywanie go w przyzmy) z chodników i ciągów komunikacyjnych (ciągi pieszo – jezdne), zatok i podjazdów parkingowych oraz posypywanie ich piaskiem. Przy dużych opadach obowiązkowy był wywóz śniegu z usypanych przyzm. Nadto w umowie wskazano, że prace nad uprzątnięciem śniegu powinny być podejmowane natychmiast po opadach a w przypadku opadów ciągłych w czasie ich trwania.

Firma PHU (...) D. B. jako odpowiedzialny za utrzymanie porządku na terenie, na którym doszło do upadku powódki, był zobowiązany zatem do zabezpieczenia chodnika w taki sposób, aby chodzenie po tym chodniku nie stanowiło zagrożenia dla osób z niego korzystających zmniejszając prawdopodobieństwo poślizgnięcia się co jest absolutnym standardem i stanowi minimum staranności w utrzymaniu dobrego stanu nawierzchni chodnika. Niedopuszczalne jest aby nawierzchnia chodnika pokryta była warstwą niczym nieposypanego lodu, gdyż zagraża to bezpieczeństwu pieszych.

W ocenie Sądu ww. firma obowiązkowi temu nie uczyniła zadość w sposób należyty tj. ogólnie wymagany w stosunkach danego rodzaju. Jak wynika bowiem z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w postaci dowodu z zeznań powódki oraz dowodu z zeznań świadka M. W. (1) będącej osobą obcą dla powódki i będącej bezpośrednim świadkiem zdarzenia chodnik w miejscu upadku był pokryty warstwą nieposypanego lodu. Tym samym stan nawierzchni chodnika stwarzał niebezpieczeństwo dla przechodzących. Wina D. B. jako właściciela firmy PHU (...) rozumiana jako niedołożenie należytej staranności jest więc ewidentna. Powódka udowodniła, że nawierzchnia chodnika nie była utrzymana w stanie zapewniającym bezpieczeństwo użytkowników, natomiast strona pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu przeciwnego, z którego wynikałoby, iż w dniu zdarzenia droga, na której poślizgnęła się powódka nie była pokryta warstwą lodu czy też chociażby dowodu na to iż była posypana odpowiednim środkiem zapobiegającym poślizgnięciu się. Dowodem tym nie mogą być zeznania D. B., zeznania H. S. bezpośrednio odpowiadającego za teren w miejscu upadku powódki czy też nadzorującego pracę gospodarzy A. G. (2) bowiem w zeznaniach tych wspomniani świadkowie wskazywali jedynie na rodzaj i zakres wykonywanych obowiązków w okresie zimowym. Twierdzenia te w żaden sposób nie obalają twierdzeń powódki i świadka M. W. (1) co do tego, że przyczyną upadku powódki było poślizgnięcie się na oblodzonej nawierzchni chodnika. Również brak mandatu ze strony Straży Miejskiej, niedokonanie obniżenia wynagrodzenia przez Spółdzielnię (...) w Ł. czy w końcu brak skarg mieszkańców dowodem takim być nie może. Zeznania powódki i świadka M. W. (1) korespondują ze sobą a Sąd nie znalazł podstaw aby odmówić im wiary. Są to osoby obce dla siebie. Strona pozwana nie przedstawiła też żadnych dowodów dla przyjęcia, iż nie było możliwe zapewnienie prawidłowego stanu nawierzchni chodnika bądź to z uwagi na siłę wyższą bądź z uwagi na jakies inne szczególne przyczyny. Nadto świadek A. G. (2) sam zeznał, że nie da się wykonywać pracy tak aby w każdym miejscu było wszystko odśnieżone, i że w czasie kontroli obserwuje, że zdarza się tak, że w jednym miejscu stan nawierzchni jest dobry a w innym miejscu jest ślisko. Tym samym przyjęć należy, iż działanie firmy PHU (...) D. B. polegające na niezapewnieniu należytego stanu nawierzchni drogi jest zawinione i nie sposób stwierdzić jakichkolwiek okoliczności eskulpacyjnych w tym zakresie.

W świetle ww. przedstawionych okoliczności w ocenie Sądu zasada odpowiedzialności firmy PHU (...) D. B. z tytułu szkody na osobie powódki nie budziła wątpliwości. Umowa o sprzątnięcie nie była umową rezultatu, tylko starannego działania. Od profesjonalnej firmy sprzątnięcej należy wymagać szczególnej staranności. Skoro w miejscu zdarzenia leżał lód to należy uznać, że firma PHU (...) D. B. nie dołożyła należytej staranności przy wykonywaniu zobowiązania umownego ze Spółdzielnią Mieszkaniową im. (...) w Ł. co było bezpośrednią przyczyną wypadku powódki.

Wobec powyższego wątpliwości nie budziła odpowiedzialność pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. skoro w tym okresie oba podmioty łączyła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. W tym miejscu wskazać należy, że stosownie do treści przepisu art. 805 par. 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie, w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się



zapłacić składkę. Na mocy zaś art. 822 k.c. ubezpieczyciel zobowiązany jest do zapłacenia odszkodowania osobie trzeciej, jeżeli odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony na warunkach określonych w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Nie ulega wątpliwości, iż w następstwie przedmiotowego wypadku P. J. poniosła szkodę na osobie o charakterze niemajątkowym.

Odnosnie wynagrodzenia szkody niemajątkowej (krzywdy), w myśl przepisu art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 zd.1 k.c. w razie uszkodzenia ciała poszkodowanemu można przyznać odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Zgodnie z treścią przepisu art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Przepis art. 445 k.c. stanowi z kolei, że w przypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę czyli szkodę niemajątkową, wyrażającą się w doznanym bólu, cierpieniu, ujemnych doznaniach psychicznych.

Sąd zawsze jest zobligowany badać okoliczności każdej konkretnej sprawy, a w szczególności cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, ale także trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (por. wyrok SN z dnia 9.11.2007 r., V CSK 245/07 i orzeczenia tam przywołane, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21.02.2007 r., I ACa 1146/06). Charakter krzywdy co do zasady jest niemierzalny, zatem ścisłe określenie jej rozmiaru, a tym samym wysokości zadośćuczynienia, pozostawione zostało ocenie Sądu. Jedyną dyrektywą wprowadzoną przez ustawodawcę jest wymóg zasądzenia „sumy odpowiedniej”. Podkreślenia wymaga, iż owa zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia, czy też utrzymania go w rozsądnych granicach, ma charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Wysokość zadośćuczynienia winna zatem uwzględniać rozmiar cierpień fizycznych w postaci bólu i innych dolegliwości oraz rozmiar cierpień psychicznych polegających na ujemnych, subiektywnych uczuciach przeżywanych, bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi. Podstawową funkcją zadośćuczynienia jest funkcja kompensacyjna. W judykaturze podkreśla się, iż zadośćuczynienie nie może stanowić wyłącznie wartości symbolicznej, ale winno stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną niwelującą przynajmniej w części niekorzystne skutki zdarzenia, któremu uległ poszkodowany. W szczególności zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie, czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości oraz kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie (por. wyrok SN z dnia 13.12.2007 r., I CSK 384/07; wyrok SN z dnia 2.02.2008 r., III KK 349/07; wyrok SN z dnia 29.05.2008 r., II CSK 78/08). W wyroku z dnia 28 czerwca 2005 roku (I CK 7/05, publ. LEX nr 153254), Sąd Najwyższy wskazał, iż „na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia, składają się cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić w okolicznościach konkretnej sprawy. Mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie nie znajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 k.c. Nadmienić też trzeba, że kwoty zadośćuczynienia zasądzone w innych sprawach mogą stanowić jedynie wskazówkę dla sądu rozpoznającego daną sprawę, natomiast w żadnym stopniu sadu tego nie wiążą.” Podobne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29.09.2004 r. (sygn. I CK 531/03, publ. LEX nr 137577), zgodnie z którym „zadośćuczynienie należne osobie pokrzywdzonej deliktem ma na celu złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi zatem pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości.”

Ustalając wysokość adekwatnego zadośćuczynienia, Sąd kierując się powyższymi kryteriami wziął pod uwagę rodzaj urazu doznanego przez powódkę w wyniku wypadku z dnia 18 lutego 2012 roku, fakt iż powódka na skutek wypadku

doznała trwałego 35 procentowego uszczerbku na zdrowiu, okres hospitalizacji, konieczność poddania się dwóm zabiegom operacyjnym (jeden związany z nastawieniem złamanej kończyny i zespoleniem kości przy pomocy drutów Kirschnera a drugi związany z usunięciem tych drutów), potrzebę noszenia opatrunku gipsowego jego czasookres, fakt, iż powódka przez okres 2 miesięcy po wypadku leżała w łóżku, potrzebę pomocy ze strony innych osób, proces leczenia i rehabilitacji, potrzebę przyjmowania leków. Sąd miał również za uwagę fakt, iż dalsza jakakolwiek terapia może nieznacznie poprawić funkcje prawej kończyny górnej ale nie usunie następstw przedmiotowego zdarzenia, fakt, iż powódka skutki przedmiotowego wypadku odczuwa do chwili obecnej i odczuwać będzie stale, fakt, iż dysfunkcja prawej ręki w sposób bardzo istotny ogranicza sprawność w wykonywaniu czynności dnia codziennego, występujące ograniczenia aktywności życiowej powódki. występujące u powódki o lęki w przypadku jak jest ślisko.

Przy uwzględnieniu wszystkich powyższych okoliczności Sąd doszedł do przekonania, iż roszczenie powódki w zakresie zasądzenia na jej rzecz kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest roszczeniem odpowiednim do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy i w związku z tym zasądził na rzecz powódki od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. żądaną kwotę 40.000 zł. (punkt 1 sentencji wyroku)

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 w związku z art. 455 k.c.

Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego powódka pismem z dnia 18 kwietnia 2013 roku zgłosiła PHU (...) D. B. szkodę wzywając go do zapłaty na swoją rzecz kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w terminie do 18 maja 2013 roku. Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził odsetki zgodnie z żądaniem pozwu to jest od dnia 19 maja 2013 roku do dnia zapłaty zastrzegając, że od dnia 1 stycznia 2016 roku należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. (punkt 1 sentencji wyroku)

Zgodnie z obowiązującym od dnia 10 sierpnia 2007 r. przepisem art. 442<sup>1</sup> k.c., że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Przy czym zgodnie z § 3 w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W związku z tym, w przypadku wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedziała się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Tym samym powódka będzie mogła dochodzić kolejnych roszczeń, o ile powstaną w przyszłości, w ciągu trzech lat od chwili, gdy dowie się o nowej szkodzie. Termin na dochodzenie tych roszczeń nie jest ograniczony żadnym innym terminem, który wiązałby swój początek z datą powstania zdarzenia szkodzącego, tak jak miało to miejsce w poprzedniej regulacji, gdy w każdym wypadku roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawniało się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

W związku z tym nie ma obecnie podstaw do ustalania odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, które ujawnią się w przyszłości. Roszczenie w tym zakresie podlegało oddaleniu (punkt 2 sentencji wyroku)

O kosztach procesu w punkcie 1 sentencji wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. statuującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Powódka wygrała proces w całości a zatem pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. zobowiązany jest do zwrotu na jej rzecz kosztów procesu w wysokości 2.417 zł. Na kwotę tę składają się: koszt zastępstwa procesowego ustalony w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.) – 2.400 zł. i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17zł, opłata skarbową od substytucji - 2 x 17 zł.

O kosztach w punkcie 2 wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sadowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (tekst jednolity Dz.U.z 2010, Nr 90, poz.594) i nakazał pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi –

Widzewa w Łodzi kwotę 2.979,94 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Powyższe koszty stanowią: opłatę sądową od pozwu – 2.000 zł oraz zwrot wydatków poniesionych na przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego – 979,94 zł .